

„Dni Billa Gatesa są policzone” – mówią japońscy naukowcy po tym, jak w „szczepionkach” znaleziono leki poronne.



Japońscy naukowcy biją na alarm w sprawie ludobójczego planu miliardera, eugenika i „filantropa” Billa Gatesa, który dodaje do „szczepionek” środki farmaceutyczne wywołujące aborcję.

Światowej sławy eksperci, tacy jak wiodący japoński onkolog dr Masanori Fukushima, wzywają międzynarodowych prokuratorów do postawienia Gatesa przed sądem, zwłaszcza teraz, gdy rządowa grupa zadaniowa ds. Covid odkryła wiele potępiających dowodów wskazujących, że współzałożyciel Microsoftu próbuje masowo wymordować globalną populację.

„Ostrzegają, że istnieją przytłaczające dowody sugerujące, że Gates jeszcze nie skończył – planuje wyrządzić jeszcze więcej szkód w najbliższej przyszłości” – napisał na Twitterze TPV Sean (@tpvsean), konto X / Twitter The People’s Voice.

„Nadszedł czas, aby świat zjednoczył się i postawił go przed wymiarem sprawiedliwości!”.

Dr Fukushima chce, aby wszystkie zastrzyki COVID mRNA zostały natychmiast wycofane z rynku

Po odkryciu wielu dowodów naukowych wskazujących, że „szczepionki” na koronawirusa Wuhan (COVID-19) niszczą życie, dr Fukushima wydał publiczny apel o natychmiastowe wycofanie z rynku wszystkich odmian mRNA (modRNA), tj. firm Pfizer i Moderna.

Dr Fukushima nazwał szczepionki COVID „złem”, dodając, że ich wpływ na ludzkość był niczym innym jak masowym morderstwem. A ich uwolnienie nie byłoby możliwe, gdyby administracja Trumpa nie przyspieszyła ich uwolnienia poprzez operację Warp Speed, ustawę PREP i inne tyrańskie środki nałożone podczas „pandemii”.

Big Pharma, Tony Fauci, Rochelle Walensky i wielu innych współspiskowców jest również odpowiedzialnych za rolę, jaką odegrali w uwolnieniu tych śmiertelnych trucizn pod pozorem „sytuacji kryzysowej”, która, szczerze mówiąc, nie istniała. Czy którykolwiek z nich kiedykolwiek stanie przed wymiarem sprawiedliwości za swoje zbrodnie przeciwko ludzkości?

„Pracuję z Japończykami od lat – obecnie prowadzę z nimi aktywny projekt – i mają oni najwyższą uczciwość” – powiedział dr Peter McCullough z The Wellness Company do Alexa Jonesa w niedawnym wywiadzie dla Infowars na temat wiarygodności tych roszczeń z Japonii przeciwko Billowi Gatesowi.

„Wiesz, oni (japońscy naukowcy) przeprowadzili badania z Igrzyskami Olimpijskimi pokazujące, że rutynowe testy PCR były całkowicie fałszywe. Zwrócili miliony fiolek Moderny i Pfizera z powodu widocznych zanieczyszczeń. Teraz Japończycy wzywają do wycofania wszystkich szczepionek z rynków światowych”.

Problem polega oczywiście na tym, że miliardy ludzi otrzymały

już te szczepionki, więc wycofanie ich z rynku nic nie da. Wezwanie do wycofania szczepionek wysyła jednak światu wiadomość, że Japonia zna prawdę i chce, aby wszyscy inni też ją znali.

Nowy japoński rząd nie pochwała tego, co próbuje zrobić dr Fukushima, a doniesienia wskazują, że on i inni tamtejsi naukowcy są coraz częściej atakowani za próbę wysłania światu ważnej wiadomości o śmiertelnym wpływie szczepionek COVID.

Pomimo powszechnych protestów zarówno ze strony społeczności naukowej, jak i ludzi w ogóle, nowy japoński rząd realizuje plany uwolnienia pierwszej na świecie „samowzmacniającej się” szczepionki mRNA przeciwko COVID, która może otworzyć zupełnie nową puszkę robaków pod względem zdrowia publicznego.

Sam Bill Gates jest śmiertelnym wirusem, który rozpaczliwie potrzebuje lekarstwa.

Pfizer, CDC zataiły dowody na to, że szczepionki przeciwko COVID-19 zwiększały ryzyko zapalenia mięśnia sercowego u dzieci



Pfizer i Centers for Disease Control and Prevention (CDC) zataiły dowody na to, że szczepionki przeciwko COVID-19 zwiększały ryzyko zapalenia mięśnia sercowego u dzieci, zgodnie z dwoma zestawami dokumentów upublicznionymi publicznie.

Poufne dokumenty Pfizera, które wyciekły z Project Veritas, pokazują, że Big Pharma miała „dowody sugerujące, że pacjenci, którzy otrzymali szczepionkę (COVID-19), są narażeni na zwiększone ryzyko zapalenia mięśnia sercowego”.

Tymczasem mocno zredagowane dokumenty CDC uzyskane przez Children’s Health Defense (CHD) za pośrednictwem ustawy o wolności informacji (FOIA) wskazują, że agencja dostarczyła zaniżoną liczbę przypadków zapalenia mięśnia sercowego po szczepieniu COVID-19 do izraelskiego Ministerstwa Zdrowia na początku 2021 roku.

Najnowsze rewelacje pojawiają się, gdy Niemcy, Japonia i inne rządy stawiają pytania dotyczące znacznej liczby poważnych zdarzeń niepożądanych odnotowanych u osób po podaniu szczepionek.

„To badanie wyraźnie pokazuje, że szczepionka Pfizer przeciwko COVID-19 nie przynosi prawie żadnych korzyści dzieciom i młodzieży, ale zwiększa ryzyko zapalenia mięśnia sercowego i osierdzia” – powiedział dr Brian Hooker, dyrektor naukowy CHD. „Nasuwa się pytanie: Dlaczego CDC nadal zaleca dzieciom te nielicencjonowane szczepionki? Gdzie są dane, których używają, aby poprzeć swoje stwierdzenie, że korzyści płynące z tych szczepionek przewyższają ryzyko?”

Szczepionka Pfizer zapewniła dzieciom i nastolatkom w Anglii tylko około 14 do 15 tygodni ochrony przed wirusem, zgodnie z badaniem wstępnym obejmującym ponad 1,7 miliona dzieci w wieku od pięciu do 15 lat.

Co więcej, naukowcy badający bezpieczeństwo i skuteczność szczepionki Pfizer u w pełni zaszczepionych, częściowo zaszczepionych i niezaszczepionych dzieci i nastolatków również stwierdzili przypadki zapalenia mięśnia sercowego i osierdzia tylko u zaszczepionych dzieci. Badanie wykazało, że zaszczepione dzieci wymagały nieco mniejszej liczby wizyt na pogotowiu i pobyków w szpitalu, ale skutki te były niezwykle rzadkie u dzieci i nastolatków we wszystkich grupach.

Badanie wykazało, że szczepionka przeciwko COVID-19 nie przynosi prawie żadnych korzyści dzieciom

Agencje zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych wydały zezwolenie na szczepionki Pfizer na podstawie badań klinicznych, które mierzyły immunogenność i skuteczność przeciwko infekcji.

Badania potwierdziły, że nawet w 2021 r., kiedy szczepionka została po raz pierwszy dopuszczona do stosowania u dzieci i nastolatków, ta grupa wiekowa nie była narażona na wysokie ryzyko poważnych skutków związanych z COVID-19, w tym zgonu lub potrzeby opieki w nagłych wypadkach, hospitalizacji lub opieki krytycznej.

Naukowcy przetestowali skuteczność pierwszej dawki szczepionki w porównaniu z brakiem szczepionki oraz dwóch dawek w porównaniu z pojedynczą dawką. Dopasowano każde zaszczepione dziecko do nieszczepionego, a uczestników dopasowano pod względem wieku, płci, regionu, wcześniejszych testów COVID-19 i statusu szczepień w dzieciństwie.

Spośród 1 262 784 dzieci w młodzieżowej części badania, zaszczepionych i niezaszczepionych, odnotowano tylko 72 wizyty na pogotowiu, 90 hospitalizacji z powodu COVID-19 i żadnych zgonów. Odnotowano dziewięć przypadków zapalenia osierdza i trzy przypadki zapalenia mięśnia sercowego, wszystkie w grupie zaszczepionej.

Wśród wszystkich dzieci w grupie zaszczepionej i niezaszczepionej nie było wizyt na pogotowiu, tylko sześć hospitalizacji i żadnych zgonów związanych z COVID-19. Odnotowano trzy przypadki zapalenia osierdza, wszystkie u zaszczepionych dzieci.

Naukowcy doszli do wniosku, że u nastolatków szczepionka zmniejszyła częstość hospitalizacji bardziej niż zwiększyła ryzyko zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia osierdza, ale w przypadku dzieci zwiększone ryzyko zapalenia osierdza było wyższe niż zmniejszenie ryzyka hospitalizacji.

Japońscy eksperci ostrzegają: „Samowzmacniające się” zastrzyki mRNA wywołają ŚWIATOWĄ KATASTROFĘ



Grupa japońskich ekspertów wraz z czołowym ustawodawcą

ostrzegła przed niebezpieczeństwami związanymi z „samowzmacniającymi się” zastrzykami mRNA, twierdząc, że „wywołają one ogólnoswiatową katastrofę”.

Ryuhei Kawada, członek Izby Radców – wyższej izby japońskiego parlamentu – zwołał nadzwyczajną konferencję prasową wraz z naukowcami. Kawada i jego koledzy wyrazili zaniepokojenie zbliżającym się wprowadzeniem w kraju tak zwanych „szczepionek replikonowych mRNA” i powtórzyli, że 1 października wdrożenie tych nowych szczepionek przeciwko koronawirusowi Wuhan (COVID-19) „powinno zostać wstrzymane”.

„Odnosimy się do tej konferencji prasowej z punktu widzenia, że szczepionka replikonowa powinna zostać wstrzymana. Dlatego zdecydowaliśmy się zorganizować tę nadzwyczajną konferencję prasową. Ten samoreplikujący się czynnik odpornościowy, który ma rozpocząć regularne szczepienia 1 października, powinien zostać zatrzymany i zdecydowanie opowiadam się za tym działaniem” – powiedział Kawada.

„Ponadto musimy zapewnić dokładne dochodzenie i weryfikację, aby zapewnić ulgę ofiarom szczepionek mRNA, które doznały znacznych szkód. Musi to być przeprowadzane systematycznie. Zamiast po prostu wyrzucać niewykorzystane szczepionki, powinniśmy ułatwić badania, przekazując je naukowcom do analizy. Zamierzam przedstawić te żądania premierowi i Ministerstwu Zdrowia, Pracy i Opieki Społecznej (MHLW)”.

Dr Seiji Kojima z Uniwersytetu Nagoya również wyraził obawy dotyczące nowych zastrzyków.

„Celem szczepień jest rzeczywiście zmniejszenie wskaźnika śmiertelności, ale jak na ironię, wskaźnik ten był pięciokrotnie wyższy po otrzymaniu szczepionki” – powiedział. „W porównaniu do osób niezaszczepionych, wskaźnik śmiertelności jest pięciokrotnie wyższy, jeśli zostaniesz zaszczepiony dwukrotnie”.

Profesor Yasufumi Murakami z Tokyo Science University wyraził

podobne obawy, mówiąc: „Japonia planuje wprowadzenie na szeroką skalę samowzmacniających się szczepionek, które są uważane za materiały niebezpieczne. Japonia ma potencjał, by wywołać ogólnoswiatową katastrofę”. (Powiązane: Jak Japonia planuje zniszczyć świat za pomocą nowej „samowzmacniającej się” „szczepionki” RNA).

„Szczepionki nie wydają się być skuteczne. Nie działają. Brakuje im skuteczności. Szczepionki mRNA spowodowały wiele zgonów, obrażeń i ofiar. Pomimo świadomości, że są nieskuteczne, ich stosowanie może spowodować znaczne szkody międzynarodowe.

„Istnieje również możliwość przenoszenia wirusa z człowieka na człowieka. Nie ma absolutnie żadnej potrzeby podawania tej szczepionki. Nie ma takiej potrzeby. Dlatego wiedząc o tym i nadal podając szczepionkę, uważam, że jest to przestępstwo”.

Replikonowe zastrzyki mRNA mogą namnażać się bez kontroli i rozprzestrzeniać się na innych

Konferencja prasowa odbyła się w związku z zatwierdzeniem przez Tokio samowzmacniającej się szczepionki mRNA przeciwko COVID-19 firm CSL i Arcturus Therapeutics. Nowa szczepionka o nazwie ARCT-154 (Kostaive) ma na celu ochronę przed linią podwariantów JN1, które wywodzą się ze szczepu omicron B11529, dla dorosłych w wieku 18 lat i starszych.

Emmanuelle Lecomte-Brisset, starszy wiceprezes CSL i dyrektor ds. globalnych spraw regulacyjnych, z zadowoleniem przyjęła zatwierdzenie w oświadczeniu. „Cieszymy się, że otrzymaliśmy zaktualizowane zatwierdzenie od [MHLW] i pozostajemy na dobrej drodze do dystrybucji Kostaive przed październikową kampanią szczepień przeciwko COVID-19. Z niecierpliwością czekamy na wprowadzenie Kostaive w Japonii jako bezpiecznej, tolerowanej

i trwalszej opcji ochrony przed COVID-19” – napisała.

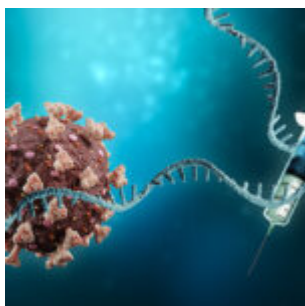
Wprowadzenie przez MHLW samoamplifikującego się mRNA COVID-19 opiera się na „pozytywnych danych klinicznych z kilku badań ARCT-154, w tym trwającego badania skuteczności przeprowadzonego w Wietnamie na 16 000 osobach”, podał Contagion Live.

Jednak zatwierdzenie eksperymentalnych szczepionek spotkało się z powszechną reakcją japońskich naukowców i ekspertów medycznych, którzy już wcześniej alarmowali o „tradycyjnych” zastrzykach mRNA.

Kawada i jego koledzy zacytowali badanie opublikowane w Cell, które dotyczyło tak zwanych zastrzyków „replikonowych”. Autorzy badania odkryli, że mRNA w tych szczepionkach replikonowych namnażało się wewnątrz komórek. Biorąc to pod uwagę, ostrzegali, że mRNA może nadal replikować się bez kontroli w ciałach zaszczepionych – a nawet przenosić się na inne osoby za pośrednictwem płynów ustrojowych.

**GLOBALNA SYTUACJA KRYZYSOWA W
TOKU: Japonia wypuści
zatwierdzone przez Billa
Gatesa, samoreplikujące się
szczepionki mRNA od**

przyszłego miesiąca



[Diaboliczny plan Billa Gate'a dotyczący zmiany szczepionek](#) jest ponownie przyspieszany. Po wspieraniu blokad i nakazów szczepień, aby wykorzystać swoje globalne inicjatywy dotyczące szczepionek mRNA, teraz chce, aby populacja światowa przyjmowała szczepionki o „dłuższym czasie trwania i większym zasięgu”. Jest to obietnica dla nowej klasy „samoreplikujących się” szczepionek, które są zaprojektowane tak, aby same wzmacniały się u ludzi.

Do października 2024 r. Japonia stanie się pierwszym krajem, który wprowadzi ten kontrowersyjny [nowy rodzaj szczepionki przeciwko COVID-19, zwany szczepionką samoreplikującą](#). Szczepionka ta, znana jako Kostaive (ARCT-154), jest szczepionką zawierającą samoreplikujący się mRNA (saRNA), który replikuje się w organizmie, tworząc kopie obcych białek i GENÓW w celu długoterminowego kodowania i długoterminowej manipulacji odpowiedziami przeciwciał.

Nowe szczepionki saRNA replikują geny w celu długoterminowej manipulacji odpowiedzią immunologiczną danej osoby.

Ta nowa klasa szczepionek saRNA wykracza poza tradycyjny model szczepionki oparty na antygenie/adiuwancie i idzie o krok dalej w procesie szczepionek mRNA, integrując GENY potrzebne do replikacji i syntezy RNA kodującego białko spike. W

przeciwieństwie do szczepionek mRNA, które wytwarzają tylko białko spike niezbędne do odpowiedzi immunologicznej tak długo, jak długo utrzymuje się mRNA, [szczepionki saRNA są zaprojektowane tak, aby tworzyć kopie](#) samych siebie i białek, które kodują. Ta „biologiczna prasa drukarska” może teoretycznie wzmacniać obecność szczepionki i zwielokrotniać jej działanie w organizmie w nieskończoność.

Jeśli te szczepionki saRNA są podobne do szczepionek mRNA, to powodowane przez nie uszkodzenia serca i mózgu będą ciągłe i niepowstrzymane – prekursor cierpienia i przedwczesnej śmierci. Co gorsza, proces wydalania będzie gwarantowany przez miesiące, a nawet lata po szczepieniu, zamieniając zaszczepione osoby w toksyczne fabryki do rozprzestrzeniania wojny biologicznej.

Samoreplikujące się szczepionki stanowią globalne zagrożenie dla ludzi i innych gatunków

Japoński rząd zatwierdził Kostaive w listopadzie 2023 r., po serii pozorowanych badań klinicznych, które wykazały jej potencjalną skuteczność przeciwko najnowszej reklamowanej wersji COVID-19.

Dr Daniel Nagase, wybitny krytyk nowej technologii szczepionek, wyraził poważne obawy dotyczące potencjalnego globalnego ryzyka związanego z tą nową technologią, zwłaszcza jeśli chodzi o długotrwałe narażenie zawodowe na proces wydalania tych obcych białek i genów. Według dr Nagase, sztuczne geny wprowadzane przez te szczepionki mogą rozprzestrzeniać się poza ludzkich gospodarzy, potencjalnie zanieczyszczając środowisko, negatywnie wpływając na innych ludzi i inne gatunki. Ostrzegł, że może to doprowadzić do „ogólnoświatowej katastrofy”, zwłaszcza jeśli te obce geny dostaną się do ekosystemów i [nastąpi transmisja między](#)

[gatunkami](#).

Nagase ostrzega, że po rozpoczęciu kampanii szczepień praktycznie niemożliwe będzie zapobieganie przedostawaniu się „zwielokrotnionej szczepionki do ciał innych osób”.

[Alfawirusy](#), będące podstawą szczepionek saRNA, są znane ze swojej zdolności do przekraczania barier gatunkowych i przetrwania poza żywicielami. Ta cecha budzi obawy, że materiał genetyczny ze szczepionki może rekombinować z innymi wirusami lub rozprzestrzeniać się za pośrednictwem owadów, takich jak komary, co dodatkowo komplikuje wysiłki mające na celu powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa. Istnieją 32 gatunki alfawirusów, które infekują różne kręgowce, w tym ludzi, gryzonie, ryby, ptaki i większe ssaki, a także bezkręgowce. Wirusy te mogą być specyficzne dla gatunku lub zdolne do infekowania wielu żywicieli. Komary są [głównym środkiem przenoszenia wirusa między różnymi gatunkami](#), w tym kręgowcami i ludźmi.

Na początku tego roku tysiące obywateli Japonii protestowało przeciwko traktatowi Światowej Organizacji Zdrowia w sprawie pandemii oraz wprowadzeniu szczepionek mRNA i replikonowych. List od Motoyoshi Tokuna, skierowany do różnych ambasad w Japonii, powtórzył te obawy, sugerując, że natychmiastowa ewakuacja i zakazy wjazdu są konieczne, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się genów szczepionek replikonowych. W liście ostrzegano, że po wprowadzeniu tych genów do środowiska kontrolowanie ich rozprzestrzeniania się może stać się prawie niemożliwe.

Ta kolejna faza transhumanizmu wprowadzi nowe geny do kontrolowania układów odpornościowych i umożliwi niekontrolowaną produkcję broni biologicznej u ludzi.

Dr Malone wyjaśnia, w jaki sposób szczepionki przeciwko COVID-19 powodują raka podczas ostatniego przesłuchania w Kongresie w sprawie urazów wywołanych przez szczepionki.



Podczas niedawnego przesłuchania w Kongresie, prowadzonego przez kongresmankę Marjorie Taylor Greene, dr Robert Malone, wybitny krytyk szczepionek przeciwko COVID-19, [wyjaśnił, w jaki sposób szczepionki przeciwko COVID-19 wywołują raka](#). Szczepionka mRNA Moderna przeciwko COVID-19 jest w rzeczywistości bronią biologiczną, która zawiera miliardy fragmentów DNA stwarzających ryzyko zachorowania na raka. Malone sugeruje, że „szczepionki” – które zostały wepchnięte dziesiątkom milionów ludzi na całym świecie – mogą nieść ze sobą potencjalne zagrożenia dla zdrowia, które nie zostały wcześniej ujawnione opinii publicznej.

Dr Malone potępia Modernę i Pfizera za promowanie szczepionek o znanym

ryzyku zachorowania na raka

Oświadczenia dr Malone'a zostały złożone podczas przesłuchania zatytułowanego „[Obrażenia spowodowane przez szczepionki COVID-19](#)”, podczas którego szczegółowo opisał ustalenia patentu Moderny i niezależne badania nad składem szczepionki. Według dr Malone'a, patent Moderny potwierdza, że RNA jest lepsze od DNA do stosowania w szczepionkach ze względu na ryzyko „mutagenezy insercyjnej”, która może aktywować onkogeny lub hamować geny supresorowe nowotworów.

„Moderna posiada patent na wykorzystanie RNA w szczepionkach, który wyraźnie stwierdza, że RNA jest lepsze od DNA ze względu na ryzyko związane z DNA” – powiedział dr Malone. „Jednak pomimo tego stwierdzono, że ich szczepionka mRNA zawiera miliardy fragmentów DNA”.

Dr Malone skrytykował proces produkcji szczepionki Moderna, argumentując, że zanieczyszczenie DNA wynika z metody stosowanej do produkcji szczepionki RNA. „Moderna wykorzystuje DNA do tworzenia RNA, a następnie degradowe DNA. Niestety, ich proces oczyszczania nie usuwa w pełni zdegradowanego DNA” – wyjaśnił.

Oprócz firmy Moderna, dr Malone stwierdził, że szczepionka mRNA przeciwko COVID-19 firmy Pfizer również zawiera podobne zanieczyszczenia DNA. Wskazał na badaczy ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, którzy przeprowadzili niezależne analizy nieotwartych fiolek ze szczepionką. Naukowcy odkryli w szczepionkach fragmenty DNA, w tym sekwencje wirusa Simian Virus 40 (SV40), wirusa związanego z rakiem. Jak podkreśla Malone, sekwencje te są znane z powodowania uszkodzeń DNA, wad wrodzonych i potencjalnego rozwoju raka.

Zarówno Moderna, jak i Pfizer odpowiedziały na te zarzuty, zapewniając o bezpieczeństwie i skuteczności swoich szczepionek. Moderna utrzymuje, że ich szczepionka spełnia wszystkie standardy bezpieczeństwa, a Pfizer podobnie bronił

czystości swojej szczepionki. Obie firmy podkreślają, że ich szczepionki zostały poddane rygorystycznym testom i przeglądom przez agencje regulacyjne. Jednak FDA odrzuciła renomowane, niezależne wyniki badań laboratoryjnych dotyczące zanieczyszczenia szczepionek DNA, ignorując reperkusje, jakie te wyniki mają dla zdrowia publicznego.

Jednak Moderna i Pfizer już wiedziały, że DNA jest zanieczyszczeniem w ich szczepionkach. FDA zezwoliła nawet firmie Pfizer na [zmianę procesu produkcyjnego](#), aby zrobić miejsce dla tego nieujawnionego koszmaru raka. Sama konstrukcja szczepionek mRNA wymaga użycia DNA do produkcji RNA. Firmy te wiedzą, że proces degradacji DNA pozostawia miejsce na błąd, zanieczyszczając dostawy szczepionek miliardami fragmentów DNA powodującego raka. Ryzyko mutagenyzy insercyjnej związane z tym procesem jest dobrze znane. Zanieczyszczenie to może aktywować onkogeny lub hamować geny supresorowe nowotworów, prowadząc do agresywnych nowotworów i nowych diagnoz raka u młodszych osób.

Naukowcy zszokowani odkryciem zanieczyszczenia DNA w fiołkach ze szczepionką na COVID-19

Dr Phillip Buckhaults, ekspert w dziedzinie genomiki nowotworów, mówił o tych odkryciach na początku roku przed komisją ad hoc ds. medycznych Senatu Karoliny Południowej w Departamencie Zdrowia i Kontroli Środowiska.

Buckhaults, który ma doktorat z biochemii i biologii molekularnej, bada, w jaki sposób geny powodują raka. On i jego zespół specjalizują się w wykrywaniu obcych fragmentów DNA w miejscach, w których mogą one włączać się lub zakłócać zdrową ekspresję genetyczną.

„Szczepionka Pfizer jest zanieczyszczona plazmidowym DNA. To

nie tylko mRNA, ale także fragmenty DNA". powiedział prof. Buckhaults przed komisją Senatu Karoliny Południowej. Prof. Buckhaults odzyskał fiolkę szczepionki Pfizer przeciwko COVID-19 od kolegi, który pracował przy programie szczepień w Columbii w Południowej Karolinie.

Profesor Buckhaults zsekwencjonował całe DNA z tych fiolek. Był zszokowany, widząc DNA w końcowych próbkach. Powiedział: „Możesz w pewnym sensie ustalić, co to jest i jak się tam dostało, i jestem trochę zaniepokojony możliwymi konsekwencjami tego zarówno pod względem zdrowia ludzkiego, jak i biologii”.

Światowe Forum Ekonomiczne wreszcie mówi prawdę o COVID: To był „test” naszego posłuszeństwa wobec szybko tworzącego się nowego porządku świata



Od dawna twierdzę, że Covid 19 został zaprojektowany przez niewielką liczbę osób z globalistycznej klasy drapieżników z jednego i tylko jednego powodu – jako test beta dla

nadchodzącego technokratycznego nowego porządku świata.

Teraz Światowe Forum Ekonomiczne wychodzi i przyznaje, że właśnie dlatego „pandemia” Covid-19 musiała się wydarzyć.

WEF z radością zamieścił następujący fragment na [stronie „My Carbon”](#) swojej witryny internetowej, gdzie przedstawiają tak zwane inteligentne miasta, co jest tylko kolejnym terminem dla 15-minutowych miast.

Pierwszym z trzech „wydarzeń”, które według WEF muszą nastąpić, zanim świat będzie mógł ewoluować w kierunku utopijnej wizji „inteligentnych i zrównoważonych miast”, jest przestrzeganie ograniczeń naszej wolności. WEF pisze:

1. COVID-19 był testem odpowiedzialności społecznej – miliardy obywateli na całym świecie przyjęły ogromną liczbę niewyobrażalnych ograniczeń dla zdrowia publicznego. Na całym świecie istniało wiele przykładów utrzymywania dystansu społecznego, noszenia masek, masowych szczepień i akceptacji aplikacji do śledzenia kontaktów dla zdrowia publicznego, które pokazały istotę indywidualnej odpowiedzialności społecznej.

Testowali nas. O to właśnie chodziło w Covid. Chcieli zobaczyć, ilu z nas zrezygnuje z indywidualnej wolności i suwerenności, stosując się do „nowej normalności”, która składała się z ograniczeń graniczących z absurdem. Dlaczego, na przykład, „bezpieczne” było robienie zakupów w Lowe’s lub Home Depot, ale niebezpieczne było robienie zakupów w małych firmach lub uczęszczanie do kościoła? Dlaczego można było chodzić do klubów ze striptizem w Michigan, ale nie można było kupić nasion do ogrodu?

WEF sugeruje w swoim powyższym oświadczeniu, że aby być „zrównoważonym”, ludzie i społeczeństwa będą musieli *podporządkować* się nowemu, bardziej autorytarnemu globalnemu porządkowi. Nie zadawaj pytań. Nie uciekaj się do logiki. Po prostu bądź posłuszny.

Czy bylibyśmy posłuszni w obliczu idiotycznych nowych praw i przepisów, takich jak noszenie pieluch na twarzy, aby powstrzymać to, co zostało powiedziane, że jest wirusem w aerozolu, i stojąc sześć stóp od siebie w miejscach publicznych, i poddając się nigdy wcześniej nieużywanemu, nielicencjonowanemu zastrzykowi opartemu na genach mRNA? Powiedzieli, że to dla ciebie dobre, więc podwiń rękaw. Nie zadawaj pytań. Gdybyś to zrobił, mógłbyś stracić pracę i być traktowany jak wyrzutek społeczny. Wiele osób straciło przyjaciół, a nawet bliskich członków rodziny w wyniku tego potwornego „testu” naszej gotowości do bezdyskusyjnego robienia tego, co nam każą.

Prawie pięć lat później, prawdopodobnie najpotężniejsze partnerstwo publiczno-prywatne non-profit na świecie, WEF, przyznaje, że to wszystko było testem naszej woli i świętuje fakt, że większość z nas oblała test (lub zdała go śpiewając, w zależności od tego, jak na to spojrzysz).

Chcieli dowiedzieć się, ilu z nas udowodni swoją służalczość wobec bezprawnego, faszystowskiego systemu bestii, przestrzegając „niewyobrażalnych ograniczeń”, z których wiele zostało stworzonych z powietrza, bez absolutnie żadnych dowodów naukowych na ich poparcie jako przyczyniających się do zdrowia publicznego.

[Źródło](#)

Moderna potwierdza związek między szczepionkami mRNA

przeciwno COVID-19 a rakiem



Firma Moderna przyznała, że jej szczepionka mRNA przeciwno COVID-19 powoduje raka po tym, jak w fiolkach z niebezpiecznym zastrzykiem znaleziono miliardy fragmentów DNA.

Ujawnienie to nastąpiło po tym, jak dr Robert Malone wystąpił niedawno na przesłuchaniu „Urazy spowodowane przez szczepionki COVID-19” prowadzonym przez kongresmenkę Marjorie Taylor Greene (R-Ga.), podczas którego ujawnił, że patent Moderny pokazuje, że fiolki z jej „szczepionką” (COVID-19) zawierają miliardy fragmentów DNA i innych zanieczyszczeń związanych z wadami wrodzonymi i rakiem.

Podczas przesłuchania dr Malone mówił o tym, jak Moderna przyznaje w swoim patencie, że RNA jest lepsze niż DNA w szczepionkach ze względu na związane z tym ryzyko, ale zastrzyk mRNA firmy, który został podany dziesiątkom milionów ludzi, jest zanieczyszczony tym drugim.

„Moderna ma patent na wykorzystanie RNA w szczepionkach” – stwierdził dr Malone. „Moderna wyraźnie przyznaje w nim, że RNA jest lepsze od DNA do celów szczepionkowych ze względu na problemy, w tym możliwość mutagenezy insercyjnej, która może prowadzić do aktywacji onkogenów lub inaktywacji genów supresorowych nowotworów”.

„FDA twierdzi, że nie jest świadoma żadnych obaw, ale Moderna, w swoim własnym patencie, przedstawia dokładnie te same obawy, które istnieją w odniesieniu do DNA w zakresie mutagenezy insercyjnej i genotoksyczności”.

„Moderna o tym wie – DNA jest zanieczyszczeniem. Pozostaje w nich ze względu na sposób, w jaki je wytwarzają ... używają DNA do produkcji RNA, a następnie degradową DNA, a następnie muszą oczyścić zdegradowane DNA z dala od RNA, a proces, którego używają, nie jest tak dobry „.

Moderna ADMITS That DNA Contamination Can Lead to Cancer

- *Moderna has a patent that acknowledges RNA is preferable to DNA in vaccines due to risks of insertional mutagenesis, which might activate oncogenes or inhibit tumor suppressor genes, Dr. [@RWMaloneMD](#) explained.*

- A new... pic.twitter.com/EEAybZgrRZ

– The Vigilant Fox ☐ (@VigilantFox) [November 15, 2023](#)

Szczepionka mRNA firmy Pfizer na COVID również zanieczyszczona fragmentami DNA powodującymi raka

Naukowcy ze Stanów Zjednoczonych i Kanady byli w stanie zdobyć nieotwarte fiołki szczepionki Moderna przeciwko COVID, z wyraźnym łańcuchem dowodowym, i pobrać z nich próbki. To jest ich ekspertyza, dla jasności: wykonują głębokie sekwencjonowanie próbek i przekazują swoje odkrycia dla dobra publicznego.

To, co odkryli, to duża liczba fragmentów DNA w preparacie RNA, do których zastosowali standardowe narzędzia do rekonstrukcji, aby zobaczyć, jak wyglądały koliste plazmidowe DNA – nic z tego nie zostało ujawnione opinii publicznej.

Dokumentacja sugeruje, że w fiołkach znajdują się pewne sekwencje DNA, które normalnie nie są dozwolone w niczym, co

ma trafić do ludzi, „z których nie najmniejszym jest gen oporności na antybiotyki” – wyjaśnił dr Malone.

„Obejmują one te sekwencje z Simian Virus 40 – nie cały wirus, ale wysoce aktywne sekwencje promotora – co jest dokładnie tym, czego FDA w swoich starszych przepisach stwierdziła, że należy unikać, ponieważ stwarza to jeszcze większe ryzyko mutagenezy insercyjnej”.

Okazuje się, że zastrzyk mRNA firmy Pfizer dla COVID zawiera te same zanieczyszczenia. Firma dostarczyła dokumentację organom regulacyjnym w USA, Europie i Kanadzie. Organy te usunęły niewielką adnotację o sekwencjach SV40, najwyraźniej próbując ukryć ją przed opinią publiczną.

„FDA nie wzięła surowych sekwencji DNA, nie zrekonstruowała tych map plazmidów i nie przyjrzała się im” – wyjaśnił dr Malone. „Po prostu przyjęli za pewnik to, co dał im Pfizer. A teraz to wszystko wychodzi na jaw dzięki temu, co znaleźli ci badacze”.

Osoby na wysokim szczeblu zarówno w firmie Moderna, jak i Pfizer musiały o tym wiedzieć, powiedział dr Malone, a potencjalne konsekwencje dla biorców jabłek to „wszystko, co jest związane z uszkodzeniem DNA, tj. wady wrodzone i rak, które są najbardziej godne uwagi”.

[Źródło](#)

**Raport: Szczepionki i
lockdowny są odpowiedzialne**

za nadmierną śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny, a nie za zakażenie COVID-19



Według nowego raportu, szczepionki i lockdowny w celu zwalczania koronawirusa (COVID-19) są odpowiedzialne za nadmierną śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny podczas pandemii.

Wspomniany raport został opublikowany przez korporację non-profit Correlation Canada i został napisany przez współpracowników grupy Denisa Rancourta, Josepha Hickeya i Christiana Linarda. Przeanalizowano dane dotyczące śmiertelności ze wszystkich przyczyn w 125 krajach w latach 2020-2023.

Trzej badacze odkryli, że zgony powszechnie przypisywane COVID-19 były w rzeczywistości spowodowane innymi czynnikami – w tym blokadami i, jak na gorzką ironię, zastrzykami reklamowanymi jako rozwiązanie dla patogenu. Według nich ta nadmierna śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny na całym świecie jest niezgodna z wirusową chorobą układu oddechowego jako główną przyczyną śmierci.

„Opisujemy prawdopodobne mechanizmy i twierdzimy, że trzy główne przyczyny śmierci związane z nadmierną śmiertelnością z jakiegokolwiek przyczyny w okresie (i po) COVID-19 to: stres biologiczny (w tym psychologiczny) wynikający z mandatów, takich jak blokady i związane z nimi społeczno-ekonomiczne

zmiany strukturalne; interwencje medyczne niezwiązane ze szczepionką COVID-19, takie jak mechaniczne respiratory i leki; oraz wprowadzanie szczepionek COVID-19, w tym wielokrotne wprowadzanie na te same populacje „- napisali.

Pisząc dla Armageddon Prose, Ben Bartee skomentował drugą przyczynę śmierci. Wskazał, że „w oparciu o raporty niezliczonych pielęgniarek i innych pracowników służby zdrowia pierwszej linii”, program obejmował umieszczanie pacjentów z COVID-19 na respiratorach, wiedząc w pełni, że nie przeżyją. Innym schematem, zauważył Bartee, było podawanie niebezpiecznego leku midazolamu pacjentom z COVID-19 i podawanie przyczyny zgonu jako zakażenia COVID-19.

Szpitale zachęcane do podłączania pacjentów z COVID-19 do respiratorów

„Nie bądźmy na tyle naiwni, by łudzić się, że to przypadek, że szpitale otrzymały zachętę finansową, by podłączyć maksymalną liczbę babć do respiratorów” – kontynuował Bartee. Według komentatora z Tajlandii, wypłaty szpitali z Medicare potrojiły się, gdy to zrobiły. Był to dodatek do specjalnej 20-procentowej premii dla pacjentów z COVID-19 dzięki uprzejmości federalnej ustawy o pomocy, pomocy i bezpieczeństwie gospodarczym w związku z koronawirusem (CARES).

Według WRAL News, Kaiser Family Foundation (KFF) oszacowała, że średnia płać Medicare za mniej poważną hospitalizację wynosi 13 297 USD. Hospitalizacja, podczas której pacjent jest podłączony do respiratora przez co najmniej 96 godzin, wynosi 40 218 USD.

Szacunki KFF są mniej więcej takie same jak liczby podane przez byłego senatora stanu Minnesota Scotta Jensena, republikanina, podczas wywiadu z Laurą Ingraham z Fox News.

Według niego szpital otrzymuje 13 000 USD, jeśli pacjent z COVID-19 na Medicare zostanie przyjęty i 39 000 USD, jeśli pacjent zostanie poddany respiratorowi. Jensen, z zawodu lekarz, zauważył, że lekarze są zachęcani do podawania COVID-19 jako przyczyny śmierci w aktach zgonu – co sugeruje, że motywacją są pieniądze.

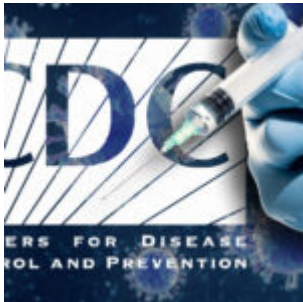
„Pacjent z COVID-19 podłączony do respiratora będzie potrzebował więcej usług i bardziej skomplikowanych usług, a nie tylko respiratora” – powiedział Joseph Antos, badacz opieki zdrowotnej w American Enterprise Institute. „To rozsądne, że pacjent podłączony do respiratora będzie kosztował trzy razy więcej niż pacjent, który nie jest aż tak chory”.

Medicare zapłaci szpitalom 20-procentowy „dodatek” do zwykłej płatności DRG dla pacjentów (COVID-19). Wynika to z ustawy CARES, największej z trzech federalnych ustaw stymulacyjnych uchwalonych w odpowiedzi na koronawirusa, która została podpisana 27 marca.

Raport można pobrać [TUTAJ](#)

E-maile ujawniają, że CDC i Facebook zmówiły się, aby CENSOROWAĆ często zadawane pytania dotyczące

bezpieczeństwa szczepionki COVID-19



Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) współpracowały z Facebookiem w celu cenzurowania pytań dotyczących bezpieczeństwa zastrzyków z koronawirusa Wuhan (COVID-19), zgodnie z niedawno upublicznionymi e-mailami.

E-maile były częścią najnowszego zestawu [dokumentów](#) uzyskanych przez America First Legal (AFL) w ramach sporu sądowego przeciwko agencji zdrowia publicznego. Dokumenty te ujawniają dalsze dowody zmyślenia między CDC a firmami z branży mediów społecznościowych w celu usztywnienia wolności słowa pod rządową etykietą „dezinformacji” oraz przekręcania i kształtowania publicznych narracji.

Dokumenty ujawnione przez AFL pokazują, w jaki sposób CDC współpracowało z platformą mediów społecznościowych, odnosząc się w szczególności do łańcucha e-maili między agencją a Facebookiem. Platforma należąca do Marka Zuckerberga przesłała CDC projekt treści do zatwierdzenia. (Powiązane: Bumerang cenzury).

W ramach wymiany Genelle Adrien z Facebooka wysłała e-mail do dyrektora ds. mediów cyfrowych CDC Carol Crawford z prośbą o zatwierdzenie sekcji „Często zadawane pytania” w „Centrum informacyjnym COVID-19” na Facebooku. Informacje koncentrowały się na skutkach ubocznych szczepionki COVID-19.

„Adrien był szczególnie zaniepokojony tym, co użytkownicy platformy powinni móc powiedzieć o skutkach ubocznych

szczepionki. CDC dostarczyło tych wskazówek – niektóre słowa zostały zastąpione, a inne zdania usunięte” – napisał LifeSiteNews.

Crawford zareagował, wprowadzając kilka zmian w treści. „Ból stawów” pierwotnie wymieniony jako efekt uboczny został usunięty i zastąpiony „nudnościami”.

Poprosiła również o usunięcie wiersza, który stwierdzał: „Poważniejsze skutki uboczne są niezwykle rzadkie. Istnieje znacznie większe prawdopodobieństwo, że dana osoba zostanie poważnie zraniona przez chorobę niż przez szczepionkę”. Według urzędnika CDC, agencja zdrowia publicznego nie miała „żadnego jasnego języka na poparcie” tych stwierdzeń.

Według serwisu informacyjnego pro-life, „próba obalenia praktyk z umowy z udziałem głównych firm mediów społecznościowych prawdopodobnie nie jest obecnie priorytetem rządu USA. Niemniej jednak dowody na wysoce kontrowersyjną praktykę wciąż napływają”.

Wydaje się, że CDC przyznało w ten sposób, że w maju 2021 r., kilka miesięcy po wprowadzeniu szczepionki, nie było w stanie potwierdzić, że szczepionka jest bezpieczniejsza niż samo zarażenie się COVID-19 i rozwinięcie naturalnej odporności. Niemniej jednak CDC nadal naciskało na Amerykanów, aby przyjęli szczepionkę.

Decyzję tę można interpretować na różne sposoby, ale jednym z nich jest to, że CDC, jako doradca Facebooka, mogło chcieć uniknąć ryzyka pozwu. Niestety, zostało pozwane przez AFL – ale za umowę z Facebookiem.

Mimo że oryginalny język był dość „miękki” – jeśli już, platforma społecznościowa wyglądała na chętną do zminimalizowania wszelkich poważnych skutków ubocznych i promowania szczepionek – było to zbyt wiele, aby CDC mogło się za tym opowiedzieć.

Pomimo tego przyznania, administracja Bidena nadal zachęcała ludzi do wstrzykiwania szczepionki COVID-19 przez cały rok. Nawet sam prezydent Joe Biden przyłączył się do apeli, ostrzegając, że niezaszczepieni ludzie „wkrótce przytłoczą szpitale”, a przed nami „zima ciężkich chorób i śmierci”.

„W przypadku osób niezaszczepionych czeka nas zima ciężkich chorób i śmierci – jeśli są Państwo niezaszczepieni – dla nich samych, ich rodzin i szpitali, które wkrótce przytłoczą” – powiedział wówczas szef rządu.

„Ojciec chrzestny szczepionek” przyznaje teraz, że bezpieczeństwo zastrzyków nigdy nie zostało odpowiednio zbadane.



Dr Stanley Plotkin, który zyskał przydomek „ojca chrzestnego szczepionek”, przyznał, że bezpieczeństwo szczepionek jest dziedziną, która nie była odpowiednio badana od dziesięcioleci.

LifeSiteNews zauważył, że „przez dziesięciolecia społeczność medyczna twierdziła, że szczepionki są najdokładniej

przebadanym produktem w historii". Dr Paul Offit, członek komitetu doradczego ds. szczepionek Agencji Żywności i Leków (FDA), powiedział kiedyś: „Myślę, że powinniśmy być dumni ze szczepionek jako prawdopodobnie najbezpieczniejszych, najlepiej przetestowanych rzeczy, które wkładamy do naszego ciała”.

Ale według adwokata Aarona Siri, partnera zarządzającego kancelarii Siri & Glimstad, ci, którzy cierpią z powodu urazów poszczepiennych, są innego zdania. Powiedział, że „od dziesięcioleci rodzice dzieci, które doznały obrażeń po szczepionkach, dorośli, którzy doznali obrażeń po szczepionkach i inne zainteresowane strony kwestionują te roszczenia”. Ofiary te, dodał Siri, były „unikane i atakowane przez społeczność medyczną i agencje zdrowia”.

Plotkin opracował szczepionkę przeciwko różyczce (niemieckiej odrze), która spowodowała dziesiątki tysięcy poważnych wad wrodzonych w samych Stanach Zjednoczonych w latach sześćdziesiątych. Następnie pracował nad szczepionkami przeciwko polio, wściekliźnie, wąglikowi i rotawirusowi. Wpływ Plotkina rozciąga się do dnia dzisiejszego, a on sam został mianowany konsultantem szczepionki na koronawirusa Wuhan (COVID-19). (Powiązane: Wieloletni apologeta pro-szczepionkowy w końcu przyznaje się do braku nauki potwierdzającej bezpieczeństwo szczepionek).

Siri opowiedział, że w 2018 r. miał okazję przesłuchać Plotkina. Ale po tym zeznaniu wakcynolog wygłosił tyradę rzekomo wspierającą bezpieczeństwo szczepionek.

Plotkin wezwał FDA do dodania „brakujących informacji na temat bezpieczeństwa i skuteczności” w ulotkach dołączonych do opakowań szczepionek i wezwał Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) do wykluczenia szkód z arkuszy informacyjnych szczepionek. Wezwał również do „lobbowania w Fundacji Gatesów w celu wspierania organizacji proszczepionkowych” i pracy nad tym, aby Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) umieściła

niezdecydowanie w sprawie szczepionek na liście globalnych zagrożeń.

Siri: Nie daj się zwieść przyznaniu się Plotkina i jego kumpli

Ale prawnik przerwał tyrady Plotkina, wskazując, że „nie działają”, ponieważ „nie ma odpowiednich badań bezpieczeństwa” od samego początku.

„Nie ma danych dotyczących bezpieczeństwa, które można by dodać do ulotek FDA, a ukrywanie szkód poprzez usuwanie ich z ulotek CDC nie sprawi, że znikną. Rodzice i inni dorośli nie przestają po prostu wierzyć w to, co widzieli na własne oczy, ponieważ [organy służby zdrowia] nie chcą ich uznać lub, co gorsza, atakują ich” – powiedział Siri.

„To prowadzi nas do teraźniejszości, w której Plotkin i jego uczniowie zdają sobie sprawę, że nie mogą rzucać voodoo na opinię publiczną. Nie mogą ukryć prawdy. Tak więc ich jedyną opcją jest próba współpracy z prawdą, o której kłamali przez dziesięciolecia, przyznając, że badania wykazujące, że szczepionki są bezpieczne, nie istnieją. Ale przyznając to, wygodnie nie przyznają, że przez dziesięciolecia kłamali, gazowali, oszukiwali opinię publiczną, twierdząc, że szczepionki są prawdopodobnie najdokładniej przetestowanymi pod względem bezpieczeństwa produktami na świecie i że ludzie powinni być pewni, że żaden kamień w kwestii bezpieczeństwa szczepionek nie został odwrócony „.

Siri zwrócił również uwagę, że Plotkin i jego koledzy „udają, że nigdy nie kłamali na temat bezpieczeństwa szczepionek ... [i] teraz po prostu wskazują, że [testy] bezpieczeństwa szczepionek nigdy tak naprawdę nie zostały przeprowadzone”.

„Nie daj się zwieść. Ich prawdziwy cel jest oczywisty i nie jest nim badanie bezpieczeństwa szczepionek, ale raczej

potwierdzenie tego, w co już wierzą. Wynika to jasno z faktu, że chociaż w swoim artykule przyznają, że badania nie zostały przeprowadzone, piszą tym samym tchem, że poważne szkody wyrządzone przez szczepionki są „rzadkie” – kontynuował.

„Ale jeśli badania nie zostały przeprowadzone, to skąd oni to wiedzą? Odpowiedź brzmi: nie wiedzą i nie zależy im na poznaniu prawdy. Ich celem jest ochrona produktów, na których obronę i czczenie poświęcili swoją karierę i które przyniosły im sławę i bogactwo. Ignorują również górę badań i danych, które już istnieją, a które wyraźnie wskazują na poważne szkody wyrządzone przez szczepionki”.

Obejrzyj film przedstawiający dr Stanleya Plotkina odpowiadającego na pytania prawnika Aarona Siri dotyczące szczepionek.

<https://anty-press.pl/wp-content/uploads/2024/08/Godfather-of-Vaccines-now-admits-safety-of-injections-has-never-been-adequately-studied.mp4>